

N^{ro} 53.

GAZETA WOLNA WARSZAWSKA.

POST NUBILA PHOEBUS.

Z WARSZAWY DNIA 25. PAŹDZIERNIKA 1794. w SOBOTĘ.

*Rapport Obywatela Xcia Poniatowskiego G. L. o wyprawie przeciwko Prusakom]
z pod Sładowa d. 19. Października 1794.*

Stosownie do rozkazu mi danego, i do układów moich, dziś przededniem atakowałem posterunki Pruskie w *Sochaczewie*, *Witkowicach*, i *Kamionny*, wyparłem z nich nieprzyjaciela, i opanowałem je. Posterunek *Witkowicki*, całkowicie zagarniony: ludzie, broń, bagaż, wszystko nam się dostało. Posterunek *Kamionny*, z największym pośpiechem i w najlepszym porządku równie ze wszystkim zabrany. Ubilem do dwudziestu ludzi, oprócz tych, których nie było można zrachować, więcej czterdziestu wzięłem w niewolę i oficjera, zdobyłem wiele koni, karabinów i różnych efektów.

Po wzięciu *Kamionny* rekognoskowałem góry, które nad wszelkie spodziewanie mocniej ufortyfikowane znajdują się. Było nie podobieństwo wziąć je, ale nie można było nie wspierać drących się do szturm ochotników. Dwie flegze odebrane na górach, i piechota nieprzyjacielska spędzona, ale nie możność była awansowania dla dwóch wielkich rowów, z których jeden napełniony był wodą, i dla broniących się wzajemnie baterii ogniem krzyżującym ze wszystkich stron, i osadzonych trzema batalionami piechoty, i ośmiu armatami, a najbardziej dla straty ludzi, którąby ponieść trzeba. Wyprawa ta nie mogła być jak tylko mocną obserwacją, i bliskim rekognoskowaniem, które męstwo żołnierza Polskiego dowodzi. Wróciłem więc do *Kamionny*, ale nie mając żadnej korzyści trzymania się w tej poczcie, ile nietylko od armat z baterii obozowych bitey, ale z *Wyszogrodu* wysokiego brzegu *Wisty* strzykowanej, opuściłem ją. Gdyby o umówionej godzinie podług zalecenia mego, pułkownik *Podhorodeński* był atakował obóz nieprzyjacielski z prawej jego flanki, możeby pomyślniejszy odniósł się skutek, ale ten oblężony przez przewodników, wcale późno przyszedł, i dywersyi żadnej mi przynieść niemógł.

Sochaczew w ten sam moment atakowany, był w ręku naszych, ale Prusacy jeszcze się w zamku trzymając, za odebraniem sukcesu przymusili G. M. *Kotyškę* do cofnięcia się, który stanął w *Strzyżowie*, lecz natychmiast zwróciłem go do *Blonia*, i posłałem mu 200. kawalerii, dla zapewnienia lewej jego flanki. Strata z naszej strony jest zbyt mała w proporcji niebezpieczeństwa przedsięwzięcia, i nie wynosi w zabitych, rannych, wziętych i oblężonych, jak do pięćdziesięciu ludzi.

Dyktyngowali się w tej akcji obadwaj G. M. *Xże Sanguszko* i *Kamenecki*, doprowadzający mężnie kolumny, i przewodniczący batalionom. Podpułkownik *Tolkmit* po dwakroć idący do szturm na czele regimentu, porucznik *Leszczyński* i pułkownik *Hobdowski*, nayspier-

wsi doprowadzający gwardyą w bród rzeki do opanowania *Kamionny*. Waleczny major *Hadziawicz*, który przybywszy teyże nocy, iak wolonter w kilkokrotnym awansowaniu na bateryą trzy razy śmiertelnie ranny, Prusakom się w niewolą dostał, major *Poniatowski*, który w największym ogniu równą zawżę i czynną zachowywał przytomność, kapitan *Axamitowski* i podporucznik *Roob* od artylleryi, doskonałą armat usługą, i nayedokonalyszim celowaniem. Porucznik *Orzelski* od regimentu 9. ciężko ranny, kapitan *Pawłowski* od regimentu 15. rotmistrz *Stawiański* od pułku 3. zabici. Porucznik *Trzciniński* od pułku 3. ciężko ranny, podpułkownik *Sierpiński* wpadający w lewą flankę bateryy nieprzyacielskich, kapitan *Michałowski* od strzelców, i wielu innych, których w następującym przesłę raporcie. W ogólności woysko stało się mężnie i ochotczo. Dan w obozie pod *Sladowem*, dnia 19. 8bra 1794. roku.

Józef X^{te} Poniatowski.

Rapport Obywatela Generała Maiora Kołyski.

Równy ze dniem, allarmowałem *Sochaczew*, d. 19. t. m. forpoczty rozpedziłem; dwóch huzarów w niewolą zabraliśmy, 5. trupem padło. Po kilku wystrzałach piechoty, cofnęli się Prusacy do zamku, a my do miasta weszliśmy. Z *Rozłazowa* pokazał się im fukkurs, który przez naszych u mostu był wstrzymywany, więcęy iak przez godzinę. Nadeszła druga kolumna, z pod *Biskupiego Kozłowa*, która nas chciała zayść z tyłu, cofnęliśmy się w największym porządku. Zginęło dwóch oficyerów pruskich i kilkunastu gemeynów, tyleż ranionych liczyć można, między któremi, major *Szynk* kartaczem w twarz raniony. Naszych towarzysztwa zabitych 2ch, 4ch z piechoty, i pięć koni; ranionych iedenastu. W tey akcyi, zasłużyli sobie na pochwały major *Perro*, kapitan *Różyski* i *Grodzicki*.

List Obywatela Nosarzewskiego, donoszącego o zaciąganiu się Moskalców do woyska Rzeczypospolitey.

Z Warszawy dnia 23. Października 1794. roku.

Nie mogę ci wyrazić obywatelu, iakiey doznałem na dnia wczorayszym radości, będąc świadkiem nayprzyjemniejszego dla człowieka wolnego zdarzenia. Byłem przytomny, kiedy z niewolników ięncy Rosyyscy, stali się ludźmi wolnemi; kiedy nieznaący sprawy, przeciwko którey walczyli, poznawszy ją, poprzysięgli dzielić z nami swobody wolności, lub słodką śmierć za nową oyczyznę.

Rozróżne i łagodne obchodzenie się z niemi, generała *Łaznińskiego*, w zadumienie ich wprowadziło, które wkrótce w zaufanie zmieniło się.

Oświadczyli wszyscy, że znają dobroć i słusność sprawy polskiej, że barbarzyństwo ich panów, którzy ich częstokroć po tysiącu na iedną stawiali kartę, obmierzła im uczyniło tę ziemię niezcześnie, na której się zrodzili, że wolą umrzeć w nadziei lepszego losu, iak żyć w niewolnocy rozpaczy.

Po wykonaney przysiędze, odebrali na piśmie zaręczenie rządu, że po skończoney wojnie, nadane im będą grunta i do swobody obywatelskich przypuszczonemi zostaną. Wymówili sobie, że przeciw Moskwie służyć nie będą, i odebrali zaręczenie, iż na Prusaków tylko użytemi zostaną; a że ci, którzy zdatości swej i waleczności dadzą dowody, będą awansowani w woyskach Rzeczypospolitey na oficyerów, tak iak iuż ieden z nich w ostatney akcyi pod *Sochaczewem* w nadgodę swego męztwa, na stopień chorążego wyniesiony został.

Przytomni obywatele: *Turno*, *Kociel*, *Sulistrowski*, *Meysner*, *Brzostowski*, *Łazniński*, *Buchowiecki*, *Mirski*, *Wicki*, *Buczyński*, *Boski*, *Długotęcki*, *Tabtonowski*, widząc dobrą chęć 250. nowych obrońców kraju, zrobili dla nich śladkę 31. czerw: 211. i złotych 12.

Nosarzewski.

Uchwała Rady N. N. zaręczająca nadgrody dla wojska.

Rada Najwyższa Narodowa.

Gdy terazniejszy powstanie winien jest naród najszczególniej zapalowi, odwadze i hazardom wojska Rzplitey, gdy sama tylko trwałość tego świętego zapalu uratować może powszechną sprawę obywatelskiej wolności, cznie Rada Najwyższa, iak wielką jest dla niej powinnością, wszystkich używać sposobów, przez któreby ten sam duch, ta sama ochota, poruszała ferce wolnego żołnierza, wystawiającego życie i zdrowie własne, na uratowanie swobód powszechnych, na ocalenie własności i bytu Rzplitey. Z tych powodów nie odstępując w niczym od zamiarów Ob. Tadeusza *Kościuszki*, bywłego Naczelnika siły zbrojney narodowej, postanowiła iak najswiątobliwiej, dochować wszelkich urządzeń iego, które on dla wojska Rzplitey ogłosił, względem nadgrad zasłużonych oyczyźnie rycerzów. Mąż ten nieodżałowany, na siebie samego nie pamiętny, a całkowicie wylany dla mężnych i cnotliwych żołnierzy, chciał mieć każdą ich klasę, w miarę zdolności Rzeczypospolitey nadgradzaną, i do dalszych hazardów zachęcaną. W tym duchu postanowił rycerskie pierścienie, w tym duchu postanowił i przy rozkazach wojskowych ogłosił, że w czasie, gdy miał stanąć przed władzą Rzplitey prawodawczą, przełoży iey, aby żołnierze mężnie przy obronie oyczyzny stawiający, nadaniem pewney części ziemi z obszernych dóbr narodowych nadgradzonymi zostali. A że samo ogłoszenie przy rozkazach iego, przemieniające, nie zdawało się ieszcze zaspokoić żołnierza, ile w zbyt oddaloney obietnicy, było zamiarem iego, zniósłszy się z Radą, postanowić zaręczenia rządowe, któreby dawały prawo żołnierzom do tej nadgrody, dopiero w ów czas uskutecznić się mającey, gdy Rzplta do szczęśliwego stanu powrócona, stanowiąc z zupełną prawodawczą władzą o losie własnym, mogłaby oddać zasłużonym oswobodzoną od nieprzyjaciela ziemię. Czego więc ten nieodżałowany mąż do skutku przywieść nie mógł, to Rada N. stosownie do wielkich iego przedsięwzięć uchwała, i nayuroczysciej zaręcza. Dla czego:

1mo. Rada N. stanowi, iż każdy żołnierz Rzplitey zasłużony, bądź przez to, iż poniósł rany stawiając mężnie przeciw nieprzyjacielowi, bądź przez to, iż wiernie, aż do końca wojny terazniejszey w służbie wojskowej wytrwa, mieć będzie nadgradę w nadaniu sobie ziemi na wieczne dziedzictwo.

2do. Tych zaś dzieci, którzy mężnie w potyczce za oyczyznę polegli, podobną mieć będą nadgradę, iakąby mieli ich oycowie, gdyby przy życiu zachowanymi byli.

3tio. Podobnie ci, którzyby ranni dośłali się w niewolą w czasie bitwy, jeżeli z niewoli powrócą, lub ich potomstwo, jeżeliby się z niewoli nie powrócili.

4to. Dla czego Rada N. nakazuje, ażeby w archiwum N. Naczelnika, iak nayporządziej zachowane były opisy imion i przezwisk tych obywatelów, którzy bądź przez własną ochotę, bądź przez kantonowanie, zaciągnęli się pod znaki Rzplitey.

5to. Chce nadto Rada, ażeby była utrzymywana księga we wszystkich dywizyach, w którychby były zapisywane czyny waleczne każdego żołnierza, dawność iego służby, i obyczajne sprawowanie się.

6to. Z takowych ksiąg, co miesiąc w każdej dywizyi ma być uczyniony sąd, o zasłużonych oyczyźnie żołnierzach, z wyrażeniem, iakiey który wart nadgrody. Takowy sąd w każdej dywizyi ma być wykommenderowany osobno do każdego korpusu, który zaświadczony od generała kommenderującego, odsyłany być ma do N. Naczelnika. W każdym takowym sądzie, jeden officer i trzech gemeynów ma zasiadać, co do roztrząśnienia zasługi gemeyny; dwóch officerów i dwóch gemeynów, co do zasługi unterofficyera, lub officera kompanicznego; generał maior i dwóch officerów kompanicznych, co do zasługi sztabsofficera; generał lieutenant i dwóch pułkowników, co do zasługi generała maiora; Najwyższy

Naczelnik, dwóch generałów maiorów, lub pułkowników, co do zasługi generała lieutenanta. 7mo. Naywyższy Naczelnik, tym sposobem uznanych za zasłużonych, Rada N. podawać będzie, a Rada wedle podania Naczelnika nadgradzać ich ma przez wydanie zarządzeń rządowych, upewniające im pewną część ziemi na dziedzictwo.

8vo. Zarządzenia rządowe, będą opisane w osobney formie, i podług tey z kancelaryi Rady, z podpisem prezydującego wydawane.

9no. Będzie osobny protokół, w którym wszystkie takowe wydane zarządzenia wpisywane być powinny, dla tym większey pewności otrzymujących one.

10. W której dywizyi będzie N. Naczelnik, w tey sam takowe zarządzenia zasłużonym rozdawać ma, z woli i imieniem Rady; gdzieby zaś N. Naczelnik nie znajdował się, tam generał lieutenant kommandujący, rozdawać je będzie.

11mo. Obrządek przy rozdawaniu zarządzeń ma być następujący: Ci, którzy na nadgrode zasłużyli, przy befele wystąpić mają, pod czas którego ogłoszono będzie woysku, w czym przystępiający do odbrania nadgrody zasłużył się oyczyźnie. Po takowym ogłoszeniu N. Naczelnik, lub generał kommandujący dywizyą, odda w ręce zasłużonego zarządzenie rządowe, mówiąc: „Obywatelu! Rada N. udzieliła ci część tey ziemi, której całości bronisz, przez co przywiązując cię do oyczyzny, jako właściciela gruntowego, chce, abys tym „mocniey pamiętał, iż powinienes bronić swobod i wolności tey Rzplitey, w której własność „gruntową posiadać będziesz. „

12mo. Ze zaś obywatel Tadeusz Kościuszko Naywyższy niegdyś Naczelnik siły zbroyney narodowej, postanowił pierścienie rycerskie, dla zasłużonych oyczyzny obrońców, przeto Rada naywyższa takowe postanowienie zachowując z wszelkimi onego koncyjami i znakami, oddaie Naywyższemu Naczelnikowi moc rozdawania rzeczonych pierścieni, wkłada na niego obowiązek, żeby przy obrządku rozdawania zarządzeń rządowych zasłużonym, rozdawał oraz wzwyż rzeczone pierścienie, mówiąc do zasłużonego: „Obywatelu! Rada naywyższa oddała ci nadgrode upewniającą twój sposób do życia, ia oddaie ci znak sławy, abys pamiętał, i tve potomstwo nauczał, że był Tadeusz Kościuszko. który w desperowanym Rzeczypospolitey stanie z woyskiem oyczyźnie swojej wiernym, ośmielił się podnieść oręż przeciw nieprzyjaciółom oyczyzny za wolnością, całością i niepodległością narodu, a przez ten sposób zmazał hanbę Polaka, który zdawał się już spokojnie poddawać niewoli.“

13tio. A że wielorakie będą stopnie zasługi, przeto też Rada stanowi różnicę między pierścieniami rycerskimi, iedne z nich będą srebrne, drugie złote.

14to. Ten, który wytrwa aż do końca wojny terazniejszey w służbie Rzeczypospolitey, dostanie od Naczelnika pierścień srebrny, a w zarządzeniu rządowym na dziedzictwo pół włóki ziemi, z której żadnego czynszu nikomu. płacić nie będzie. Ale same tylko podatki Rzeczypospolitey do gruntu przywiązane opłacać będzie winien. Na za pomożenie zaś i zakład gospodarski, dostanie złotych sto ośmdziesiąt.

15to. Ten, który z przyczyny służby w woysku Rzeczypospolitey na placu bitwy raniony, kalectwu podpadł, dostanie pierścień srebrny, i mieć będzie pół włóki gruntu z zabudowaniem gospodarskim, parę wołów, iednego konia, dwie krowy, dwie maciory, dwanaście owiec, i rownie tylko podatek Rzeczypospolitey opłacać ma.

16to. Ten, który na placu bitwy został raniony, a wyleczywszy się, na nowo z równą odwagą w woysku Rzeczypospolitey służyć będzie, dostanie pierścień srebrny, i to wszystko otrzyma w dwóynasób, iak otrzymał kaleka.

17mo. Ten, który w czasie potyczki okaże się nie tylko mężnym, ale nawet przemysłnym w wyrządzeniu iakiey ważney przeszkody nieprzyjacielowi, lub w schwyтaniu sztaba offi-

cyera, lub odebraniu armaty, otrzyma tyle, co pierwszy, i od podatku uwolnionym będzie przez całe swe życie.

18vo. Ten, który schwyta, lub zabije generała dostanie pierścień złoty, mieć będzie dwie włóki dziedzictwem, ze wszystkimi dodatkami powyżey wzmiankowanemi, i podatku Rzplitey do gruntu przywiązanego płacić nie ma przez całe swe życie.

19no. Oficyerowie i generałowie, lubo w miarę swych zasług, do wszystkich powyższych nadgród należeć będą, gdyby jednak który z nich rzadkim jakim czynem dyfingwował się w bitwie z nieprzyjacielem, lub w podeysciu onego, Rada naywyższa uwiadomiona o takowej zasłudze, wyznaczmy mu nadgródę w ziemi na dziedzictwo, wedle iego zasługi. W czym zaręcza, iż wszelkie dla oyczyzny trudy i azżardy, nadgradzać będzie z tą hoynością, iaka należy cnocie, mężtwu i usilney pracy.

20mo. Sieroty żołnierzy na wojnie zabitych, mieć będą nadgródę w dziedzicznym posiadaniu ziemi, takąż samę, iak ci, którzy aż do końca wojny wytrwają; iak jest opisano w punkcie 14tym.

21mo. Obywatele, którzy w akcyach wolennych zasłużyli na nadgrody, równie iak żołnierze we wszystkich przypadkach nadgradzani będą.

22do. Prawo do nadgród liczone będzie od czasu powstania, a nadgrody tyle razy powtorzone będą, ile razy zasługa powtórzona zostanie.

23tio. Pomimo nadgród w ziemi, zaręczonych od rządu, naywyższy Naczelnik będzie mocen sam rozdawać nadgrody, bądź w pierścionkach, bądź w innych rzeczach kosztownych, za akcye, lubo mniejsze, ale śmiałe, i waleczność odbierającego zaświadczaące.

24ty. Zastrzega Rada naywyższa narodowa, iż takowych zaręczeń, nie wolno zbywać, ani drugim ich odkępować.

25to. Ktoby deztererował, albo uciekł z boiu, albo się zdrady dopuścił, taki w sądzie woyskowym, o te wykłepki przekonany, utraci prawo do zaręczenia, które poprzednią zasługą pożył.

26to. Wszystkie nadgrody w zaręczeniach rządowych nadawane bydź mają z dóbr narodowych, z tych włók, które teraz należą do folwarków dworskich.

27mo. W kaźdey prowincyi będą wyznaczone na ten koniec dobra Rzeczypospolitey, odpowiadające wielości wydanych zaręczeń rządowych.

28vo. Gdyby nadgroda wypadła w gruntach zarosłych i niedobitych, w ten czas miarą gruntu dla zasłużonego, iako też zakłady do rozpoczęcia gospodarstwa, podwoione będą.

29no. Gdyby który z zasłużonych żołnierzy, nadgrody sobie przeznaczoney przyjąć nie chciał w ziemi, mającey mu się nadać, rząd obowiązany będzie opłacić mu w gotowiznie iey wartość.

30mo. Po skończoney wojnie, będzie wyznaczona na ten koniec kommisysa do odebrania zaręczeń rządowych, i nadawania ziemi i dobytków wedle zaręczeń.

31mo. Wszyscy nadgradzeni własnością ziemi na dziedzictwo, będą obowiązani służyć woyskowo, w przypadku wojny Rzplitey.

Obywatele żołnierze! widzicie co dla was wdzięczna przeznacza oyczyzna. Macie odtwartą sposobność przyyscia do własności ziemskiej, abyście na starość bezpiecznie ipoczywać mogli na tej ziemi, którą w nadgródę waszego mężtwia odbierzecie. Nie otygaycie więc w duchu służenia kraiowi, walczcie za iego wolność, całość i niepodległość; bo gdy on utrzyma się przy prawach swoich, wy, oprócz powszechnego dla wszystkich prawa wolności, zostaniecie jeszcze właścicielami ziemskimi, i to dziedzictwo, waszym dziedzicom i wnukom prześle-

cie. Dan w *Warszawie* na sessyi Rady naywyższej narodowej, dnia 20. miesiąca Października 1794. roku.

Ignacy Potocki prezydujący.
T. Czech Rady N. N. Sekr.

*Organizacya Rady Woienney.
Rada Naywyższa Narodowa.*

Chcąc stosownie do punktu czwartego aktu powstania Narodu, w *Krakowie* dnia 24. Marca uczynionego, postanowić bliższy związek między sobą a *Tomaszem Wawrzeckim* Naywyższym siły zbroyney narodu Naczelnikiem, oraz obmyśleć iak naydzielniejszye siły zbroyney kierowanie, uchwała pod prezydencyą tegoż Naywyższego Naczelnika Radę Woienneą, której następujący przepisy skład i obowiązki.

Skład Rady Woienney.

1mo. Rada woiennea składać się będzie, oprócz Naywyższego Naczelnika, z sześciu osób; to jest: trzech z Rady naywyższej narodowej, któremi obywatelów *Potockiego* Radcę, *Moskowskiego* i *Tytkę* zastępców mianuje, a trzech wojskowych, których naywyższy Naczelnik, według wyboru swego, wykommenderuje.

2do. W nieprzytomności naywyższego Naczelnika, osoby składające Radę woienneą, koleją podług starzeństwa wieku, co tydzień w niej prezydować będą.

3tio. Rada Woiennea kancelaryą i officialistów sobie dobierze, organizacyą onym przepisy, i koszt na utrzymanie onych wyznaczy.

Obowiązki Rady Woienney.

1mo. W przytomności naywyższego Naczelnika, układać z nim planę ogólną operacyi woiennych; w nieprzytomności jego, utrzymywać z nim komunikacyą, i przez nią dowiadywać się o odmianach, które z woiennych zdarz i wynikają.

2do. Zatrudniać się gospodarstwem wojskowym, i urządzeniem siły zbroyney, względem formowania korpusów, luźrowania onych, starowienia opłaty, i sposobu porządnego rozdawania żywności i furazów.

3tio. Wymiarować wczesnie wszelkie potrzeby wojskowe, i o nie, lub o przysławienie onych rekwirować, do wydziałów w Radzie naywyższej narodowej, które takowe rekwizycye nieodwłocznie uskuteczniać będą.

4to. Asygnować przez Radę naywyższą narodową do wydziału skarbowego, na pieniądze potrzebne do opłaty wojsk Rzplitey.

5to. Dawać instrukcyje i zlecenia sekretne pełnomocnikom Rady naywyższej narodowej, tudzież wszelkim urządóm wojskowym i kommissarzom wydziałowym, którzy te zlecenia wypełniać obowiązani będą.

6to. Rapporta czynić Radzie naywyższej narodowej, o stanie rzeczy publiczney, i o skutkach zdarzeń woiennych.

7mo. Wykonywać rozrządzenia cywilne Rady naywyższej narodowej, gdy te pomocy wojskowej wyciągać będą, i o tym wykonaniu iey donosić.

Sposób postępowania.

1mo. Dni i miejsce sessyi swoich Rada woiennea wyznaczy.

2do. Wszelkie rezolucye i rekwizycye Rady woienney, wychodzić z niej będą z podpisem naywyższego Naczelnika; a w nieprzytomności jego, prezydującego z kolei.

3tio. Roztrząsania i układy Rady woienney odbywać się powinny pod najsłabszym sekretem; osoba niedotrzymująca go, i od Rady woienney za to przed Radą naywyższą narodową oskarżona, przez nią do sądu kryminalnego odesłana będzie.

4to. Waruie sobie Rada naywyższa narodowa odmianę osób z koła swego do Rady wojenney wyznaczonych, gdy tego zgodnie z naywyższym Naczelnikiem widzieć będzie potrzebę; a naywyższy Naczelnik w każdym czasie osoby woyskowe w niey będące, odmienić może.

Tak załatwiwszy układ i uporządkowanie czynności wojennych, Rada naywyższa naroduwa oświadcza, iż wszelka eksekucya onych, tudzież rząd zupełny nad woyskiem, użycie arsenatów, zbroiowni, i wszelkich potrzeb wojennych, stanowienie komendantów, patentowanie generałów i officyerów, wydawanie wszelkich ordynansów, cofnienie lub poprawienie dawniejszych, wyprawianie wszelkich sądów woyskowych, potwierdzenie, lub odmienienie wyroków ich, umowy o zmianę ieńców wojennych, affygnowanie przez Radę naywyższą narodową do wydziału Ikarbowego na pieniądze w extraordinarynych potrzebach; zgoła wszelkie urządzenia woyskowe, lub do woyskowości ściągające się, przy samym naywyższym Naczelniku zosiągać, i przez niego iedynie, lub przez umocowanych od niego, odbywane będą.

Dan w *Warszawie* na sessyi Rady dnia 19. miesiąca Października 1794. roku.

Ignacy Potocki prezydujący.

Tomasz Czech R. N. N. Sekr.

Excerpt z rozkazu N. Naczelnika d. 20. Października 1794.

Ponieważ wiele się znajduje w *Warszawie* różnych rang woyskowych, którzy pod pretekstem choroby w *Warszawie* siedzą, i darmo gażę biorą: zapobiegając tey nieprzyzwoitości, chcę, aby przy befele było publikowano, iż wszyscy sztabs i ober officyerowie, namiestnicy i towarzystwo, znajdujący się za urlopem w *Warszawie* dla kuracyi, jeżeli na dzień 26. tego miesiąca nie złożą w kancelaryi moiej zaświadczenia od trzech doktorów: *Dziarkowskiego, Kozłowskiego* i *Hoffmana*, albo jeżeli na ten dzień u swoich respective nie staną korpusów, ani płacy, ani furazu nie dostaną.

Wiadomości Zagraniczne.

Następujący list z dosyć pewnego źródła wyiawszy umieszczamy tu choć dawney iest daty, bo zawiera w sobie ciekawe okoliczności wyjaśniające dzieje czasu w którym żyjemy.

Z Wiednia dnia 6. Września 1794. roku.

Przybyli tu Kommissarze Angielscy, którzy w początkach w negocyacyi powierzoney sobie od dworu swego, skłonnym bardzo dwor nasz do przyjęcia ich propozycyi nieznaleźli, iednakże teraz iak się zdaie, doszli celu swego. Niezawodną iest rzeczą, że dwor Wiedeński mocne wziął przedsięwzięcie opuszczenia zupełnie *Niderlandu*, cofnienia się za *Ren* z woyskiem, i szukania sobie w inney stronie nadgrody, spokoyności i bezpieczeństwa na przyszłość. Systema to było ułożone od barona *Thugut*, na którego fundamencie miałem że przyspieszy pokoy, i w tymzamiarze już był pewne zaczął układy, do których bardzo mu pomagały znajomości i go we Francyi, gdzie dawniey iak wiadomo przez długi czas znajdował się. Minister ten, znając nawet wiele osób w konwencyi narodowej Francuzkiej zasiadających, a między innemi deputowanego *Syeyes*, który duszą był *Robertspierra*, podchlebiał sobie, że widoki swoje do skutku przywiezie. — Stosownie do tego planu, że *Cobourg* z armią swoją powoli cofał się, lecz niezgadzało się to z interesami Anglii i Hollandyi, które na naywiększe niebezpieczeństwa wiadziały się wyrażone. Ziechali tu więc niezwłocznie kommissarze Angielscy dla nakłonienia dworu Wiedeńskiego, aby od tego systemu odstąpił. Ziarzona tym czasem w *Paryżu* odmiana i ścięcie *Robertspierra* właśnie zgadzały się z ich życzeniami. — Wyrażali w mocnych wyrazach, że niepodobieństwem iest zawierać teraz z Francją iakikolwiek bądź pokoy, że przeciwnie jeżeli konlicya wszelkimi siłami przez dwa ieszcze roki wojnę popierać będzie, Francuzi na ten czas dłużej wytrzymać iey nie będą mogli, i przyjąć czynione im kondycye będą przymuszeni. Ciż Kommissarze oświadczyli, że wszelkim innym systematom politycznym

i wszelkim zdobyciom gdzieindziej nabywanym, Anglia i Hollandya są przeciwne, lecz że z swej strony ofiarują płacić subsidia, które przez dwa lata 3. miliony funtów szterlingów (120. mil. lionów zł: pol:) wynosić mają. — Propozycye te dość łatwy wstęp znalazły, gdyż wkrótce xzję Cobourg złożył komendę, a armia pod dowództwem jego dawniej zosiąca odebrała rozkaz wkroczenia znowu do *Niderlandu*. W tymże celu feldmarszałek *Möllerndorff* z 25.000. Prusaków miał się złączyć z armią Cesarzką nad *Mozą*, i operacye wojenne wspólnie miały być kierowane. (Męstwo Francuzów iak wiadomo, wszystkie te wielkie układy wniwecz obrocilo) układy te miały być tylko tymczasowe, i dalszy ich obrót zależy od rezolucyi dworu Londyńskiego, na którą kommissarze jego ieszcze tu czekają. Wiadomo iest także, że kommissarz ieden Angielski, który z Lordem *Spencer* wyiechał z Londynu, znajdował się w obozie króla pruskiego pod *Warszawą*, i tam konferował. Poczym przyjechał tu poseł pruski *Luchesini*, który przez czas nieiski w tymże był obozie. Stanął d. 19. zeszłego miesiąca, d. 20. podał trzy noty baronowi *Thugut*, bawił w tej stolicy dni ośm, i znowu do pruskiego obozu powrócił. — Mamy pewną wiadomość że iedna z tych trzech not, ma się tyczyć wkróczenia woysk Cesarzkich do kraju polskiego, i że trzy dwory ieszcze się zgodzić nie mogły względem okoliczności i szkodłów tyczących się Polski. Tym czasem zatrzymani w zakładzie z rozkazu Cesarzkiego na żądanie posła Rosyjskiego tu rezydującego, Polacy, otrzymali wolność o brania sobie miasta iakiego w krajach Cesarzkich, gdzie na parol honoru, wolnie żyć mogą.

Z Włoch dnia 22. Września.

Podług listów z *Turyngu* dnia 20. Wcześnia pisanych, Francuzi d. 14. na wszystkie stanowiska w dolinach *Wraitto*, *Maira* i *Stura* uderzyli. W pierwszej z tych dolin podzieliwszy się na cztery kolumny, z których każda 12.000. ludzi mocna była, wypędzili nasych z góry *Soufire*, opanowali stanowiska w *Coflis*, *Torre reale* i *Patagon*, przedarli się przez wąwóz *della Chianale* i posuneli się aż do *Ruata della Maddalena* i *Gensana*, wielkie wszędzie zabrawszy zdobycze. W dolinie *Moirs* zabrali ufortyfikowane miejsca *Souterra*, *Ceretto* i *del Lane*, przedarli się aż do *Villar d'Acceglio*, gdzie silny dośc odpór znaleźli. Pod górą *Meclo* trzy wielkie kolumny nieprzyaciół niewiedziane dla wielkiej mgły, wszystkie także zabrawły tam stanowiska. Uderzył także nieprzyaciół na *Chiardelletto* i *Vinadio*, i pierwsze to miejsce opanował, poraziwszy znacznie Piemontczyków, lecz od drugiego został odparty. Jaka była jego i nasza strata nie iest ieszcze wiadomo. Zaczęły się więc znowu operacye wojenne w *Pi moncie* pomyslnie dla Francuzów. Dalsze ich aż do dnia 18. bieżącego miesiąca, postępowania były obojętne i nie zagrażały nam w *Turyinie* żadnym wielkim niebezpieczeństwem. Generałowie nasi a mianowicie generał *Colli* skuteczne do wstrzymania Francuzów czyni przygotowania. Rzplita Genueska trzyma się ściśle swej neutralności i w ciągu tego mca nasyępujące w *Genui* wyszło obwieszczenie: Doża, Gubernatorowie, i Prokuratorowie Rzplitey Genueskiej: Nieodstępując nigdy od zbawiennego fyktematu nieograniczoney neutralności, której się od początku wojny terażniejszey trzymamy, chcemy aby mieszkańcy Rzplitey bynajmniey nienależeli do czynności przedsiębranych od mocarstw sprzymierzonych. Rozkazuujemy przeto aby się nikt nie dał użyć do iakieykolwiek bądź posługi, któreby kommandanci lub officyerowie iakiey armii żądać mogli, iak na przykład, do przewożenia armat, broni lub ammunicyi, do naprawy dróg, do sypania szanieców &c.

Gdy w tym tygodniu dwie poczty zagraniczne w *Warszawie* nie stanęły, niemożemy więc czytelnikom naszym mimo najwyższej chęci naszej udzielić żadnych innych wiadomości z zagranicy — w przyszłych gazetach niedostatki dzisiejszey nadgrodzimy.

GAZETY WOLNEY
WARSZAWSKIEY.

Z WARSZAWY DNIA 25. PAZDZIERNIKA 1794. w SOBOTE.

Czynności Rady Najwyższej Narodowej.

Dnia 7: Października. Ob. XX. Piarzy Łomżyńscy przełożyli, że probostwo S. Du-cha dawniey przez nich posiadane teraz przez Ob. Onufrego Szembeka Ob. X. Buynowskiemu konferowane zostało: odpow: że do rozwiązania sporu o to probostwo, XX. Piarzy w posleśsi iego zostawać mają. — Na skargę zanesioną przez Obywatela Krasnodębskiego na Obywatela Igna-cego Dąbrowskiego o naiechanie włości iego w Z. Lwowskiej leżącej, i zebranie rzeczy różnych, nakazała pierwszą mu drogę do komisji swej ziemi, a gdyby iey rezolucya przeciwną spra-wiedliwości być się okazała, na ten czas do siebie udać się kazała. — Odesłała Ob. Franko-wskiego żądającego uwolnienia siebie od obowiązków Kommissarza Wdztwa Podlaskiego do swej komisji, która gdyby przyczynę słabości iego zdrowia za gruntowną być uznała, innego na miejsce iego obywatela z cnoty i patriotyizmu znanego ma podać do potwierdzenia Radzie. — Odpowiedziała Ob. Sawickiego żądającego wsparcia, iż żadnych nie widzi pobudek, dla których-by skarb narodowy wsparcie iey dać był obowiązany. — Na prośbę Ob. Milewskiego namiestni-ka pułku 7go, aby bilety skarbowe w summie zł: 530. przez niego zgubione, przez wzgląd na odniesione w obronie oyczyzny bliźny, ogłoszenie z majątku przez nieprzyjaciela, i z po-wodu zabranej w niewolę żony i dzieci nagrodzone mu były; oświadczyła iż z tą prośbą ma się udać do tej komendy w której zostało. — Prośbę Ob. Andrzeja Grota żądającego po-wrótu karety przez niego na Moskalach zdobytej, oraz sprostowania rezolucyi komisji po-rządkowey Xłwa Mazow: rzecz tę do otwarcia sądownictwa wstrzymującej, odesłała do wydz: sprawiedliwości po opinię. — Na przełożenie Magistratu M. W. naprzód aby rozwołniona by-ła rezolucya do obywatelów, iżby produkta na publiczną tylko potrzebę przedawali. 2do. Aby na prowincyi bilety skarbowe za produkta bez trudności przyjmowane były. 3tio Aby podwoły przyjeżdżających z produktami do miasta przez wojskowych zabierane i zatrzymywane nie by-ły, odpow: Rada co do pierwszego iż wydz: żywności środki do załatwienia tej trudności obmyśli; co do drugiego iż wydział skarbu urządzenia względem przyjmowania biletów po prowincyach uczynić obowiązany; co do trzeciego, iż napisać zaleciła do N. Naczelnika, aby zbroń wojskowym takich nieprzyzwoitości. — W porządku wybrania osób tak na prezydnta-cego iako też i asesorów administracyi pożyczki publiczney składać mających, wybrała Ob. Jelskiego zastępcę na prezydnta, na asesorów Bogusława Mirskiego, Leczńskiego, Fran-ciszka Dufusa, Jana Łuszczewskiego, Tomasza Baranowskiego, Bonifacego Szperlińskiego.

Dnia 8. Października. Na przełożenie Ob. Baranowskiego podporucznika 1mo. Aby iztats-officyerowie usuwający się od ter:żniejszego powołania zdali rachunek z 1,000. zł. na ekwipażę połowe branych; zaleciła komunikować N. Naczelnikowi: 2do. Aby wdowy wojskowych

złożyły zaświadczenia o czasie małżeństwa swego i potrzebie wsparcia od komendantów regimentów; odesłała do wydz: potrzeb wojskowych. — Memoryały *tworzy* Fabrykantów cy-ców w *Lysobychach* do administracyi masy Ob. Prota *Potockiego* dla dania tłumaczenia odesła-ny: 2gi. Ob. *Hampła* o zapłacenie 426. czerw: złt: przez xiążęcia *Wirtemberkiego* iemu win-nych, a to ze freber iego do skarbu wziętych. 3ci Ob. *Frantza* o zapłacenie złt: 622. gr: 15. za świece wołkowe do kommissyi skarbu: przedtym i teraz do wydz: skarbu brane; odesłała do tegoż wydziału: 4ty Ob. *Gozdowskiy* o uwolnienie siebie od przystawienia żołnierza umundu-rowanego, do Magistratu M. W. 5ty. Nakoniec Ob. *Mikulskiego* o zapłacenie za woły gotowe-mi pieniędzmi, oddane do wydziału żywności po opinią.

Dnia 9. Października. Nominowanych o N N czelnika za zastępców do wydz: skarbu OOb. *Stanisława Leduchowskiego* i *Ludwika Gutatowskiego* obwieściła, i na następny sessyą we-zwała końcem odebrania od nich przysięgi według organizacyi Ra y. — Została zupełny rząd nad dyrekcją biletów skarbu: wydz: skarbu, który iey organizacyą przepisze, i za wszelkie czyn-ności iey rządowi w najsłabszy odpowiedzi będzie, z warunkiem jednak nie puszczania w cyrkulacyą biletów nowego gatunku, póki Rada o formie i ilości ich uwiadomioną nie będzie.

Dnia 10. Października. Oświadczenie chęci Ob. *Bertho* dawania bezpłatnie nauki Inże-nierskiej i artylleryczney dla dwu ziętu młodzieży, odesłała do wydziału instrukcyi po opi-nią. — Podaną skargę Ob. *Studzinskiego* mieniem Ob. *Kazimierza Krasinskiego* na uciążliwo-ści w furazowaniu i wybieraniu prowiantów bez paletów, zaleciła Ob. *Szatowskiemu* pełnomo-cnikowi załatwić. — Nadesłaną rek wizycyą o Ob. *Orłowskiego* K. X. M. aby żywność dla la-zaretów z magazynów generalnych przez wydział żywności dostarczona była, i aby wydział żywności w takiej cenie dostarczał wiktuały, w jakiej ją sam zakupił; oświadczyła, iż ten-że wydział zaręczył już Ob. *Orłowskiemu* zaistwienie tych żądań iego, potrzeba aby Ob. *Or-łowski* oznaczył wielość potrzebnych wiktuałów, i tych rozkład wydziałowi żywności przesłał. — Skargę Ob. *Kopczyńskiego* na Ob. *Kowalskiego* woyna cyrkulu iego o areztowanie siebie, grzy-wnami, więz ukaranie; i o zdzierstwa w opłatach przez sąd woytowski popełniane, odesłała do Ob. *Zakrzewskiego* prezydenta. — Prośbę Ob. *Kromier* prozącey zasilenia z powodu, że gotowizna iey z masy Teperowskiej do kassy narodowej jest wzięta, odesłała do wydziału skarbu, aby uwiadomił, czyli iey gotowizna do kassy jest wzięta. — Na zpytanie Ob. *Nie-węgowskiego* possessora arendownego wsi *Brzoźnowice*, czyli przystawienie zastępców do dzie-dzica lub possessora należeć ma? Odpowiedziała stosownie do rezolucyi pod dnem 5. Sier-pnia zapadłej, że obowiązek ten do posiadających dobra ściagać się ma, nie wchodząc jakim prawem je posiadają. — Na przełożenie *Piotra Mikulicza* w imieniu *Bogusława Mikulicza* vi-ce-administratora ekonomii *Olickiej*, że Ob. *Boryczewska* klucz *Mokniuny* do ekonomii *Olickiej* nalezący trzymająca dzierżawą, mając sobie dzierżawę tego klucza odmówioną dla nieregul-arney opłaty do skarbu, udała się do sądu kryminalnego *Mereckiego*, w którym zyskała de-krét zaoczny utrzymujący ją przy tej possessyi, o co zanosił zażalenie Ob. *Mikulicza* do de-putacyi centralney W. X. Lit., lecz ten wyrok sądu kryminalnego niechcąc podnosić, udać się do Rady N. zaleciła; Żądał tedy dekretu zaocznego wstrzymania, i innego sądu dla neod-bywającego się teraz kryminalnego, wyznaczenia; Odpowiedziała Rada, iż nie ma przyczyny sądu innego wyznaczać, a dekret zapadły aby był exekwowany, nakazuje, o pretensye zaś do Ob. *Boryczewskiej* do otwarcia się sądownictwa rozprawę zostawiać. —

Dnia 11. Października. Na podane sposoby od Ob. *Zajaczka* G. L. zapobieżenia przy-króci, które podkomendni wojskowi obywatelom wyrządzają, odpisać kazała, iż te uciążli-wości nie inaczej wezmą koniec, tylko gdy ustawa N. Naczelnika, względem wybierania furazów, do ścisłej exekucyi doprowadzoną będzie. — Na doniesienie wydziału potrzeb wojskowych o

ofierze Ob. *Kielkiewicza* dziedzica wsi *Strachowa* odstępującego złł: 2000. z kontraktu o fabrykę żelazną iemu należących, przyjęła tę ofiarę z wdzięcznością, i w protokule ją swoim zapisać kazała. — Nadesłaną opinią kommissyi porządkowej ziemi *Łomżyńskiej* na podany memoriał przez Ob. *Czarnka* przysłania do tey ziemi biletów skarbowych i względem żywności za *Narw*, odesłała do wydziału żywności. — Podaną notę od kommissyi do rozpoznania szkód w czasie oblężenia *Warszawy* poniesionych, wyznaczoney, względem wyznaczenia funduszu na nieuchronne teyże kommissyi wydatki, odesłała do wydziału porządku po przyniesienie opinii. — Na zażalenie OOb. *Holendrów* mieszkańców wsi *Czostkowa*, iż pomimo znieszczenia od wojsk nieprzyjacielskich do opłaty czynszów przez dwór swój są pociągani, odpowiedziała, iż rzeczeni obywatele mają się udać do dworu swego, i tam niedolą swą przełożyć, a spodziewa się, że dwór będzie zapewne umiał pogodzić ludzkość z interesem swoim. — Na przysłane świadectwo od dozorczy powiatu *Warszawskiego* dane Ob. *Alexandrowi Hawemanowi*, iż ten tak w budowlach, iako i gruntach od nieprzyjaciół jest zniszczony; odesłała do prawideł przez wydział żywności, względem żądających wsparcia, ogłoszonych. — Przyjęła odezwę do Prus wschodnich przez wydział Instrukcyi przyniesioną. —

Dnia 12. Października. Podane oświadczenie Obyw. *Manzatkowicza*, iż okaże sposób, przez który przy mniejszych połową kosztach gospodarskich urodzay dwa razy powiększony będzie, wraz z prośbą i go o umieszczenie go na funkcji, odesłała do wydz: żywności, zalecając temuż wydz. wyexaminowanie wspomnionego sposobu podwoienia urodzaju.

Dnia tegoż na sessyi extraord. Z powodu nader smutnego zdarzenia, że Ob. *Tadeusz Kościuszko* N. Naczelnik d. i o. kr. w. w. s. przy bitwie ranami okryty dostał się w niewolę, zaleciła wezwać generałów *Zajączka* i *Orłowskiego* dla naradzenia się z nimi, w pośrodku smutku i żałoby wydała urządzenia następujące. — Wybrała i ogłosiła najwyższym siły zbrojney narodzi Naczelnikiem *Tomasza Wawrzeckiego*, a tym czasem zdała komendę nad wojskiem Ob. *Zajączkowi* G. L. — Zaleciła wydz: bezpieczeństwa, iżby nikomu z *Warszawy* wyiechać nie dopuścił, wyjąwszy tych cywilnych, którzyby od Ob. *Zakrzewskiego*, a wojskowych od Ob. *Zajączka* G. L. kommandując go z świadectwem do pozyskania paszportu mieć mogli. — Napisała do Ob. *Tadeusza Kościuszki*, wyrażając mu żal swój nad niešťczęśliwym zdarzeniem. — Drugi list pisała do *Tomasza Wawrzeckiego* donosząc mu o obraniu go Nay. Naczelnikiem wzywając go do *Warszawy*. — Wydała dwie Proklamacye do Obywatelów i wojsk *Rzplitey*. — Za przybyciem Gł. *Zajączka* i *Orłowskiego* deklarowała, iż wszystkie urządzenia przez Ob. *Tadeusza Kościuszkę* N. Naczelnika wydane w eksekucyi trwać powinny. — Na przełożenie O. *Zajączka* G. L. iż potrzeba dla d. liberowania nad obrotami wojennymi wyznaczenia osób tak z Rady iak z wojskowych, nominowała z grona swego Obywatelów, a wybór z wojskowych Ob. *Zajączkowi* według potrzeby zleciła.

Dnia 13. Października. Na przełożenie wydz: potrzeb wojskowych, pozwoliła kupowania kom. wyższą ceną, niż jest w etacie wyznaczona. — Na doniesienia *Długosławskich* do d. liberowania nad obrotami wojennymi o skutkach naradzenia się swego; Zaleciła O. *Zakrzewskiemu* iako Prezydentowi M. W. aby od d. 14. tego Mca starał się dostawić do wzmocnienia *Pragi* 2,000. ludzi, to jest: z łopatami 1,300. z siekierami 500. z motykami 200. i opłatę usterminowaną przyimie i wydać ze skarbu nakaze; aby zalecił pościgać od prawey strony *Wisły* na drugą, wszystkie promy, galary, statki i bale, nakoniec wydziałowi bezpieczeństwa rozkazała komunikować wszelkie examina z dezterterów odbierane Ob. *generałowi Cichockiemu*. — Poleciła wydz: Instrukcyi zniesienia się z *Jurydyką Duchowią*, iżby dnia jutrzejszego odprawiło się nabożeństwo po Kościołach na uproszenie od Boga jedności, miłości i powołzenia oręża *Polskiego*, z kazaniami, w których kapłani ludowi przekładać mają,

iz w nayprzykrzeyszych okolicznościach niegodzi się odstępować oyczyzny. — Zaleciła wydział skarbu aby Generalowey *Dąbrowskiej* (którey mąż sławę oręża Polskiego rozszerza) sumę zł: 6,000. na iey potrzeby wypłacił, a to dla okazania, iż rycerze wolności wdzięczność dla siebie od rządu zapewnioną mają. — Wyznaczyła Oboj OOb. *Mostowskiego*, *Potockiego*, *Zaiączka*, *Buczyńskiego*, *Gutakowskiego*, *Frybesa*, do rozstrząśnienia Projektu względem zabezpieczenia nadgród dla woyska za oyczyznę walczącego, przyniesionego przez Ob. *X. Kollataia* i znośzenie się w tey mierze z Generałem *Zaiączkiem* zaleciła. — Uchyliła wstrzymanie pa-
fizportów na dniu wczorayszym uczynione.

Dnia 14. Października. Zaleciła wydział skarbu, ażeby należytość dla wydziału Instrukcyi iaka z kwitów okaże się, z kasy narod: wydać rozkazał. — Wydała Proklamacyą z okoliczności wieści rozchodzących się przeciwnych doniesieniu, które Rada o wzięciu w niewolę O. *Tadeusza Kościuszki* N. Naczelnika ogłosić kazała. — Podana przez wydział Instrukcyi tabelę expenty funduszu Edukacyi Narod: na rok szkolny od 1. Paźdz. 1794. do 1. Stycznia 1795. przyimując, zaleciła wydział skarbu uczynienia redukcji tych wszystkich penfy, które 2,000. zł: przechodzą. — Na przełożenie Kommissyi do rozpoznania szkód w czasie oblężenia uczynionych, wyznaczoney, determinowała na opłacenie maystrów zł: 500. Architektów ze skarbu płatnych, a z wydziału manualistów użyć dozwoliła.

Pokýtek z ustanowienia dozorców.

Ustanowienie dozorców i dozorców, po województwach i powiatach, przyniosłoby najlepsze skutki dla kraju, gdyby można mieć wszystkich dozorców z takimi przymiotami, iakich ten urząd naybliżey z ludem złączony, wymaga. — Takim był dozorcą obyw. ziemi Łukowskiej, który przez swoje rozsądne namowy, uwagi i zachęcenia przyszedł do tego, iż co gdzie indziey gwałtem prawie trzeba brać kantonistów, w iego dozorze młodzież sama chętnie garnie się do woyska. Jednego włóścianina syn długo wzbraśniał się zaciągnąć do żołnierzy: lecz gdy mu dozorca zręcznie wystawił powody dzisieyszey wojny, zapewnił, iż o losie [podeślęgo] oycy iego pamiętać będzie; nie tylko sam dobrowolnie przystał, ale i drugich swoim przykładem zagrzał, i odtąd chwalebaie pełni obowiązki żołnierza. Imię i dozorczy i młodzieńca, za odebraniem dokładnieyszey informacyi, podamy do wiadomości publiczney.

DONIESIENIA.

Wydział Licytacyi w Deputacyi administracyney w wydziale skarbowym Kommissyi porządkowey Xstwa Mazowieckiego, uwiadomia publiczność, iż na dniu 27. miesiąca i roku teraźniejszych, to jest w następujący poniedziałek o godzinie trzeciej po południu, w domu po niegdy osadzonem Rogozińskim na ulicy Chłodney pod Nrem 930. będącym, odbywać się będzie publiczna licytacya Drzewek różnego rodzaju ogrodowych, tak krajowych iako i zagranicznych; to jest *Ananasów*, *Pomarańczy* i innych.

Obywatel *X. Bonifacy Fanisławski* Proboszcz *Tarchomiński* idąc na *Pradze* znalazł pieniądze zgubione na ulicy, czyieby zaś były, ten niech się uda do obywatela *Markowskiego*, mieszkającego na *Pradze* w swoiey possessyi, u którego też pieniądze przez wspomnianego wiedza są złożone.

Podaje się do wiadomości, że się znajduje; *Taktyka* którą *Naywyższy Naczelnik Tadeusz Kościuszko* dobra bydź osądził; u obywatela *Dufoura* w starym mieście pod Nrem 58. i na *S. Krzyżkiej* ulicy pod Nrem 1335.

Podaje się do wiadomości, iż *Urząd Zawniczy Miasta Warszawy* *Cyркуlu* pierwszego *Aukcyi* na *Pojazdy*, to jest *Karecy*, *Kolaski*, *Karyolki*, *Konie*, *Szory*, *Munshuki*, *Trzgle*, *Garnitury*, *Siarki*, *Uzdzienice*, *Dery*, *koce*, *Futra*, *wozy*, *Koła*, *Siodła*, *Kulbaki*, *Rzędy*, *Czapraki* i inne staienne sprzęty w przyszły poniedziałek to jest dnia 27. 28. i innych dni miesiąca października roku 1794. w dworcu Ob. niegdy *Alexandrowicza*, *Wojewody* *Pódlańskiego* przy ulicy *Bugay* pod Nrem 2,505. sytuowanym, o godzinie drugiej po południu za gotowe pieniądze odbywać będzie.

Administracya upadłego banku *Piotra Teppera* obwieszcza ierzycielów *Teppera* wsielich, że zebrała się w iey kassie summa do 30,000 zł: która w dniu 27. tego miesiąca i nast. potach [nieczytelne], którzy na swe wekle niepożyczali jeszcze z masy, udzielana będzie, według [nieczytelne] [nieczytelne].